

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 17 stycznia 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

W czwartek, 18 stycznia r. b. **Neklan-Walka o koronę** (trag. w 5 akt. (5 odsł.) o godz. 8 wiecz. Jul. Zeyera.

W piątek, dn. 19 stycznia o godz. 8 wiecz. **PANNY** sztuka w 4 aktach po cenach popularnych, po raz ostatni! Piotra Wolfia

Sobota, dn. 20 stycznia r. b. o g. 4 po poł. **MAZEPA** Juliusza Słowackiego (od 10 — do 50 kop.)

Sobota, dnia 20 styczn. r. b. **MŁODY LAS** Jana Adolfa o godzinie 8 wieczór — Hertzka

Bilety do nabycia w cukierni Koszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki i w piątki; w soboty w niedziele i święta dwa razy

Odezwa Zjednoczonych Stronnictw.

RODACY!

Wojna światowa potrzaskała wieko trumny, które obca przemoc nad narodem polskim zawarła.

Wśród walki i bojów nie o naszą wolność i nie o nasze prawa podjętych, niezbadanych losów koleją wskrzese państwo Polskie.

Dnia 5-go listopada państwa centralne proklamowały niepodległość Polski. Od tego dnia Orzeł Biały, który był dotąd jenó godłem podziemi, godłem Polski walczącej i gnębionej, stał się na nowo godłem odrodzonego państwa.

Dnia 15 stycznia, jako pierwsze następstwo aktu 5-go listopada powołana została do życia Tymczasowa Rada Stanu.

Rodacy! To wszystko, co się stało dotychczas, wyszło z poza nas, — dziś losy narodu naszego i przyszłość cała od nas głównie zależą. Dziś mamy nareszcie pierwszą władzę polską, przez lat wiele oczekiwaną.

Pokolenia ginęły, walcząc o własne państwo, o własny rząd.

Dzisiaj doczekaliśmy się radosnej chwili — możemy budować własny gmach narodowego życia, możemy nawiązać przyszłość naszą do sławnej tradycji Jagiellonów, do wielkich czynów, jakie w historii Ojczyzna nasza spełniła.

Chwilą to radosna, ale jednocześnie niezwykle odpowiedzialna. Rada Stanu będzie tym organem, któremu największa odpowiedzialność i największa praca przypadnie w udziale.

Zjednoczone Stronnictwa Pracy Narodowej i Narodowo-Radykalne.

Naród musi murem stanąć przy Radzie Stanu, musi w niej uznać naczelną władzę odradzającej się Polski.

Co zdziała i jaką będzie Rada Stanu w znacznej mierze od nas wszystkich zależy.

Jeżeli tchniemy w nią moc całego narodu, moc naszych pragnień i naszej siły żywotnej, to stanie się potężną i nic jej nie powstrzyma od pracy dla dobra narodu.

Kto pragnie wolności, kto pragnie silnego państwa Polskiego, dziś musi stanąć na apel, bo oto odbywa się pospolite ruszenie narodowych sił.

Pod wodzą Rady Stanu pójdziemy karnym hufcem do walki o wolną Polskę, nie odmawiając żadnych ofiar z krwi i mienia.

Staniemy do pracy budowania instytucji państwowych, aby wyraziły wolność i państwo stały się dla nas znowu realną rzeczywistością.

W poczuciu konieczności formowania zwartych szeregów, idących pod rozkazy rządu polskiego, stronnictwa: Pracy Narodowej i Narodowo-Radykalne łączą swe organizacje i wzywają wszystkich, którzy deklarują bezwzględne posłuszeństwo Radzie Stanu, pragną budować państwo Polskie na zasadach demokratycznych, by stanęli w ich szeregach do pracy i walki o wolną i niepodległą Polskę.

Niech żyje Rada Stanu!

Odpowiedź wypływa z tego, co powiedziałem wyżej. Dotychczas nie wiadomo, Niewiem, czy zebranie Rady będą tylko plenarne, czy od razu podzieli się ona na działy, t. zw. departamenty; czy będzie obradowała stale, czy też periodycznie. Przypuszczać należy, że praca będzie szła powoli, a zakres jej rozszerzał się będzie stopniowo.

W związku z tem pozostaje pytanie pańskie co do wynagrodzenia członków Rady. Mogą oni pobierać tylko diety za posiedzenia; możliwe jest też wypłacanie pensji stałej poszczególnym radcom za prowadzenie pewnych działów.

— Z jakich funduszków byłiby panowie opłacani za swą pracę?

— Ze skarbu Królestwa Polskiego.

— Mówią o zamierzonych jakoby przez Radę wystąpieniach w sprawie poboru wojskowego, kwestji żydowskiej etc.?

Mój rozmówca zachnął się.

— Proszę pana, ludzie opowiadają sobie tysiączne rzeczy: jedni, nie znając kompetencji Rady, drudzy realizując zawczasu swe ambicje polityczne, zaś inni w celu szkolenia samej instytucji. Mnie również przypisują takie projekty, o jakich w tej chwili mówić nawet nie mógłbym.

Rada Stanu będzie ciałem przede wszystkim organizującym. Jej zadaniem od pierwszej chwili, poza opracowaniem regulaminu dla samej siebie, będzie konstruowanie rządu dla Królestwa Polskiego. Niezwłocz-

— Więc projekt regulaminu został już opracowany?

— Projektów regulaminowych jest kilka; są to raczej szkice. Żaden z nich nie jest pełny. Następuje się dużo zagadnień, wymagających szerszej dyskusji. W każdym razie projekt regulaminu, który ukazał się w „Czasie” krakowskim jest nieścisły.

— Podział czynności?

Odezwa Rady Stanu Królestwa Polskiego.

POLACY!

Sprawiedliwym zrzadzeniem Opatrzności, dane jest Narodowi polskiemu osiągnąć cel, do którego naprzódno zmierzali nieustające nigdy ofiarne wysiłki całego szeregu pokoleń poprzednich. Do odbudowy własnego niepodległego państwa jest dzisiaj naród polski powołany i budowę tę wzniesić może potężnym wszystkich sił swoich napięciem, ofiarnością i męstwem, pracą wytrwałą i zgodną, obowiązkowością i karnością, które wszelką prywatę w zarodku tłumią.

Wiekopomnym aktem z dnia 5 listopada 1916 r. Monarchowie Niemiec i Austro-Węgier proklamowali i poręczyli niepodległość Państwa Polskiego.

Wcielenie w życie tego Państwa, jego rzeczywista budowa, faktyczne rozciągnięcie ogłoszonego w tym akcie niepodległego bytu państwowego na wszystkie ciągnące ku Polsce, a odebrane Rosji ziemie—oto wielkie dziejowe zadanie narodu naszego na chwilę obecną.

Zanim powstanie przedstawicielstwo narodowe z wyboru, zanim władzę zwierzchnią obejmie Król Polski, powołana została w celu tworzenia Państwa Polskiego tymczasowa Rada Stanu.

Staje ona przed narodem w pełnym poczuciu przyjętej na siebie odpowiedzialności, z głębokim zrozumieniem ogromu zadań, jakie przypadają jej do spełnienia.

Dążeniem Rady Stanu będzie możliwie rychłe przygotowanie sejmu prawodawczego, oraz opracowanie konstytucyjnego ustroju Państwa, odpowiadającego nowożytnym potrzebom, zbudowanego na zasadach równouprawnienia wszystkich obywateli. Kształtując formy tego ustroju, Rada Stanu kierować się będzie myślą o konieczności stworzenia w Polsce, silnej, rodzimej władzy państwowej, opartej na czynnym współdziałaniu szerokich mas ludowych.

Stworzenie licznej, bitnej a karnej armji polskiej, która, wierna naszym wielkim rycerskim tradycjom, wskrzesiłaby dawną chwałę oręża polskiego, stanowi dla nas radosną i pilną konieczność. Świadomi bowiem jesteśmy, że taka armja to pierwszy niepodległego bytu państwowego warunek. Przyczyni się ona do uzyskania potrzebnych Państwu Polskiemu możliwie szerokich granic i będzie powagą tego Państwa rękojmnią.

Gdy ustawa o powszechnej służbie wojskowej wydana być jeszcze

obecnie nie może, organizacja wojska oparta będzie na zaciągu ochotniczym, dla którego bohaterskie nasze Legiony stanowią gotowe kadry własne.

Równocześnie Rada Stanu przystąpi do pracy nad organizowaniem Polskiego Skarbu Wojskowego i wszystkich gałęzi administracji kraju, oraz dążyć będzie do obejmowania poszczególnych działów służby publicznej.

Za pilne swe zadania Rada Stanu uważa określenie i zastosowanie skutecznych środków celem gospodarczego ożywienia kraju, uruchomienia przemysłu, rozpoczęcia odbudowy zniszczonych siedzib i ognisk pracy, mając przede wszystkim na względzie potrzeby pracującego ludu, rozwój jego kultury umysłowej i materialnej.

Spełnienie wielkich zadań chwili obecnej wymaga od społeczeństwa odpowiednio wielkich ofiar. Rada Stanu starać się będzie o możliwe łagodzenie ciężarów i dokuczliwości, jakie stan wojenny za sobą pociąga. Jednakowoż z góry przewidywać trzeba ponoszenie jeszcze ciężarów i ofiar niezbędnych dla tego, by wojna pomyślnie dla Polski zakończona została i na to wszyscy obywatele przygotowani być winni. Niechaj przygotowani też będą na to, że Rada Stanu w swojej działalności walczyć będzie musiała z wielu trudnościami, i że owoce jej pracy nietylko od niej zależać będą.

Praca Rady Stanu osiągnie tem pomyślniejsze wyniki, im większem cieszyć się będzie poparciem i współdziałaniem narodu. Do współdziałania tego wzywamy, stwierdzając jednocześnie, że tworzymy nie dowolną organizację polityczną, temu lub innemu hasłu służącą, ale naczelny polski Urząd państwowy, który traktować będzie na równi wszystkich obywateli państwa i od wszystkich też równego dla siebie żądać będzie posłuchu.

Wszystkich synów potrzebuje dzisiaj Ojczyzna i nikomu od służby dla Niej uchylać się nie wolno.

W poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem i Narodem przystąpimy wszyscy do pracy, abysmy Polskę wolną i dostojną, jako trwałe dziedzictwo, przekazać mogli pokoleniom potomnym.

Od marzeń i słów o Państwie Polskiem przechodzimy do czynu.

nie musi ona wytworzyć komisje do opracowania ustawy konstytucyjnej i statutu sejmowego. Poza tym przygotowując ona musi, tworząc niejako podłoże dla przyszłego rządu, urabiać odpowiednio stan urzędniczy.

Jednocześnie, powoli, w miarę postępu organizacji, będzie przejmowała od władz okupacyjnych pozostające w ich rękach dziedziny życia państwowego.

Bez wątpienia — o ile nasunie się, i napewno tak będzie, jakaś kwestja życiowa, dotycząca całego kraju, nie cierpiąca zwłoki — Rada Stanu zdanie swoje wypowie.

— Więc pogłoski o poborze wojskowym, mającym niezadługo jakoby nastąpić, nie mają żadnych podstaw?

— Armję tworzyć trzeba, stopniowo — tysiąc po tysiącu, w miarę przygotowywania materiału ludzkiego i technicznego.

— Więc tylko werbunek ochotników — przerywam.

Tak. Zaś Rada Stanu weźmie zapewne w nim udział przedewszystkiem w zakresie organizacyjnym.

— Jak to należy rozumieć?

— Prawdopodobnie wyda do ludności odezwę, zachęcającą do wstępowania do armji polskiej dobrowolnie. Sądzić należy, że skutek odezwia ta wywrze.

Z. Sachnowski.

Kronika

— Dookoła wyborów.

Nawiązując do nieoficjalnych notowań onegdajszych — podajemy w dalszym ciągu przewidywane wyniki wyborów do Rady Miejskiej w pierwszych czterech kurjach.

Wyborcy IV-ej kurji złożyli razem 2869 głosów, które się podzieliły w następujący sposób.

Lista № 25 — Polski Centr. Dem. — 270.

Lista № 28 — zyd. Centr. Kom. — 589.

Lista № 15 — Polski Kom. Wyb. — 719.

Lista № 18 — Niemiecki Kom. — 791.

Wobec czego z IV-ej kurji mandaty do Rady Miejskiej otrzymują

pp.: Stypułkowski, Smarzyński, Meissner, (P.K.W.), Sanna, Jess, Gerhardt, Spiekermann (N. K. W.); Klukow (P. C. D.); Helmann i Russ — (Z.C.K.).

W dniu wczorajszym w I-ej kurji złożono 732 głosy, z których: na listę № 10 — Polski Kom. Wybor. — 307.

na listę № 24 — Cent. Dem. Kom. — 149.

na listę № 16 — Niem. Komitet Wybor. — 109.

na listę № 11 — Radyk. Dem. — 78.

na listę № 9 — Nauczyc. zyd. — 54.

na listę № 30 — Zyd. Cen. Kom. — 35.

listy № 9 i 30 połączone.

W I-ej więc kurji wybrani zostali następujący kandydaci: ks. Albrecht, Sułowski, Merklein, Hertz i Grohman — (P.K.W.), dr. Trenkner i Tomaszewski (C. D. K.), Klocman (R. D.), Szwajcer (zyd. Naucz.), dr. Braeutigam — (N.K.W.).

W kurji III-ej złożono ogółem 4993 głosy, największą ilość otrzymała lista nr. 26 — Zydowsk. Centr. Komitetu; drugą z kolei podług ilości głosów była lista nr. 23 — Polsk. Kom. Mieszcz. i tylko z tych dwóch zgrupowań wyjdą kandydaci do Rady Miejskiej — przyczem żydzi o trzymają 8 mandatów, a pozostałe 3 — Polski Kom. Mieszcz.

Dla orientacji załączamy wynik wyborów tej kurji w cyfrach — otoż:

na listę nr. 26 — Zyd. Centr. pa-
dło 3510 gł.;

na listę nr. 23 — Polski Mieszcz. — 914;

na listę nr. 18 — Niemiec. Kom. Wybor. — 412;

na listę nr. 34 — Zyd. Polaków — 153;

na listę nr. 31 — Zyd. Rzemieśn. — 4.

Wobec czego przewidywane jest iż mandaty otrzymają p.p. Bawarski i Szybillo (P.K.M.) oraz dr. Rosenblatt, Hoffmann, Markusfeld, Russak, Uger, dr. Lewin, Praszker, Samet — ponieważ ten ostatni kandydat już figuruje na liście kurji II-ej więc należy się spodziewać iż na jego miejsce wejdzie Ganc (w II-ej kurji), albo też Cahan (w kurji III) obadwaj kandydaci Zyd. Centr. Kom.

Dotychczasowe więc wyniki wyborów w czterech kurjach wykazują iż najwięcej mandatów otrzymali żydzi, a mianowicie:

1. Zyd. Centr. Kom. — 15.
2. Polski Kom. Wyb. — 9.
3. Niemiecki Kom. — 6.
4. Polski Mieszcz. — 2.
5. Polsk. Centr. Dem. — 3.
6. Zjedn. przemysł. — 2.
7. Zyd. Pol. — 2.
8. Radykaln. Dem. — 1.
9. Zydowsk. Nauczyc. — 1.

W ciągu dnia dzisiejszego odbywają się wybory w V-ej kurji.

Przypominamy, że Lista Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego nosi № 24.

Zydowski Socjaldemokratyczny Robotniczy Komitet Wyborczy urzędza dzisiaj t.j. w środę o godz. 7 wiecz. w sali teatru Corso (Konstantynowska 16) wiec przedwyborczy. Platformę wyborczą uzasadnią pp. Holenderski, Dr Rozen-cwajg, Ra. Chman, Mozes, Edelman i inni. Bilety są do nabycia w biurze wyborczym Olgłiska 14.

We wtorek, 16 b. m., w sali Helenowa, Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy zwołał wiec przedwyborczy dla pracowników tramwajów miejskich i gazowni. Zagaił Kulczyński, przewodniczył Tysiak w obecności asesorów Smigiel-skiego, Kaweckiego, Wolnickiego, Grodzickiego i Szykiego. Przemawiali: Kurak o platformie wyborczej N. R. K. W., Kulczyński o technice wyborów, oraz Rzewski z ramienia Socjalistów polskich, uzasadniając swój program, stwierdzając, iż socjaliści polscy już od 1892 r. na sztandarze swym wypisali hasło niepodległości Ojczyzny. Po nim przemawiał St. Lenartowicz, wskazując na niebezpieczeństwo, grożące polskości Łodzi ze strony żywiołów napływowych i podkreślając stanowisko klasowe N. Z. R. Jednogłośnie uchwalono popieranie listy № 6.

— **Uroczysty Obchód Rocznicy Powstania Styczniowego** odbędzie się d. 22 stycznia nie w sali Koncertowej, jak było podane do wiadomości, lecz w Teatrze Wielkim przy ul. Konstantynowskiej.

W programie obchodu zapowiedzieli między innymi swój udział: — znany publicysta warszawski p. K. Szpotński, profesor Remiszewski, p. Just-Wojnarowska oraz panna Szperlinzanka.

— Wypłata pożyczek.

Dziś i jutro w oddziale Niesienia Pomocy przy magistracie wydawane będą pożyczki bezprocentowe niezamoznym właścicielom nieruchomości.

W dniu dzisiejszym wypłaty skutecznie są tym petentom nazwiska których rozpoczynają się na lit. A do L, a jutro pozostałym.

— **Two Lekarskie.** zawiadania członków swoich, że dziś dnia 17 b. m. odbędzie się posiedzenie administracyjne.

— Z Tow. Krzew. Oświaty.

Wykłady z literatury polskiej p. Koziołkiewiczówny wznowione zostaną dn. 26 stycznia, wykłady z dziejów porzoborowych Polski — p. Fichny dn. 3 lutego o godz. 8-ej wieczorem.

Biurowi Tow. przy ul. Podlesnej № 1 przyjmuje codziennie od 6-7 wiecz. zapisy na wykłady botaniki pr. Bolkowskiej i udziela informacji.

— W sprawie podatku repartycyjnego.

Magistrat m. Łodzi, powołując się na opublikowane w ubiegłym tygodniu obwieszczenia, dotyczące wpłacania podatku repartycyjnego — przypomina, że w interesie płatników leży uiszczenie należności we właściwym czasie, ostateczny termin którego upływa z dniem 24 b. m., gdyż później wysokość podatku zostanie podniesiona.

Nawet reklamacje, składane w magistracie, w razie niewłaściwego określenia normy podatku — nie zwalniają petentów od tymczasowej wpłaty tegoż.

— Nowe podatki.

Prace wstępne ku realizacji podatków gruntowego i od okien — już rozpoczęto. W dniu wczorajszym właściciele sw. rządzą domów otrzymali z magistratu deklaracje, z poleceniem wypełnienia ich specjalnymi danymi odnośnie podatku gruntowego i od okien.

Pierwsza deklaracja, prócz adresu i nazwiska właścicieli nieruchomości zawiera nast. punkty: rozmiar powierzchni nieruchomości w łokciach kw., a przy większych obszarach gruntu w morgach polskich. (Wyszczególnione być muszą wszelkie przestrzenie, zarówno zabudowane, jak i puste, a nawet zwolnione od podatku). W specjalnej rubryce tych deklaracji można zamieścić motywy domagania się zwolnienia od podatku.

W drugiej deklaracji podać na-

26)

Z Wilna przez Moskwę, Kaparandę Sztokholm do Łodzi.

Prowadząc kuchnię w domu, mieliśmy możność konstatowania, jak z dnia na dzień produkty drożały. Ponieważ jednak ustanowiona była taksa na chleb, mąkę, cukier, jaja, masło, mięso i t. p. kacapi moskiewscy, uprawiający handel, bardzo do wólcipnie zniewalali Dumę miejską, by taksa ulegała ciągłej ewolucji. Jeżeli chcieli podnieść cenę jakiegoś produktu, przypuścmy masła, urządzali się w następujący sposób: masło znikało momentalnie ze wszystkich wystaw, sklepów, a nawet hurtowni. Zwolniano więc czempredzej posiedzenie Dumy miejskiej i uchwalano podwyżkę cen, a na drugi dzień masło pojawiało się z powrotem we wszystkich sklepach; w ten sposób niemal wszystkie produkty, od sierpnia do początków października 1916 roku podskoczyły przeszło o 50 proc.

Tak samo rzecz się miała z towarami manufakturami, bielizną, skarpetkami, pończochami i t. p.

Ponieważ wobec takiego podrożenia nie kalkulowało nam się gotować w domu, na pierwszą wieść o otwarciu przez Koło Pań kuchni dla inteligencji polskiej, choć już bardzo uprzedzony do wszelkich instytucji Komitetu Polskiego, wybrałem się tam na obiad z córkami.

Zdziwienie jednak nasze nie miało granic: obiady bardzo smaczne.

choć skromne, cena przystępna (50 kop.) a czystość, i szybka usługa, imponowały. Wydawano tam około 500 obiadów dziennie, dyżury zaś pełniły oodzieni panie z arystokracji warszawskiej i z okolicy. Chociaż więc uprzedzony, w głębi duszy przyznać musiałem, że przynajmniej jedna solidna, pożyteczna i dobrze poprowadzona instytucja powstała z ich inicjatywy. Niebawem jednak rozczarowałem się, gdyż rozmawiając z jednym ze znajomych dowiedziałem się, że Komitet Polski żadnego w tem udziału nie brał i Kuchnia „Koła Pań“ powstała dzięki energii i zapobiegliwości kilku pań. Początkowo nawet rzecz całą trzymano w tajemnicy. Panie objęły okoliczne dwory i dopiero zapewniwszy sobie dostawę produktów po cenach bardzo niskich, przystąpiły do otwarcia.

Po kilku dniach stałego uczeszczenia na te obiady, znało się już niemal wszystkich, naturalnie z wiedzienia, a z rozmów, prowadzonych wokoło, łatwo było wynioskować, że na obiady te przychodziły, przeważnie warszawiaczy, którzy dobrowolnie wyemigrowali do Moskwy, naładowawszy przedtem grubo swoje pugilaresy. Na ustach prawie wszystkich, ciągle były wyścigi, które w Moskwie odbywają się niemal codziennie, a mimo skrupulatnie zabronionej sprzedaży napojów wyskokowych, co trochę odzywały się wygaszone sprawozdania, że ten a ten postawił taką a taką ilość szampana, a w tej a w tej restauracji można otrzymać butelkę znośnego koniaku za 45 rb.

I tak: gdy jedni się bawili, uprawiając niemal bachanalje, drudzy, a

zwłaszcza tacy, co nie mieli protekji do Komitetu Polskiego, lub C. K. O. przymierali głodem.

W tymże czasie i kupcy uprawiali już prawdziwe orgie, podnosząc ceny z dnia na dzień, nie oglądając się na takę, i stawiali się z dnia na dzień więcej grubiańscy.

PIERWSZE BŁYSKI NADZIEI WYJAZDU.

Brak drobnej monety. — Ukazane się nowel. — Skandal w Komitecie Grodzickim. — Otwarcie operetki warszawskiej. — Deficyt w dramacie. — Bytność moja w konsulacie amerykańskim i nadzieja wyjazdu.

Ni stąd ni zowąd drobna moneta srebrna i miedziana zaczęła ginać z dnia na dzień coraz więcej, tak, iż konduktor nie wpuszczał do tramwaju, nie zapytawszy, czy pasażer posiada drobne, a nawet wstępując do sklepu, „prykazczycy“ zapytywali klienta, czy przyszedł z rublem lub trzema, gdyż w takim razie towaru nie dostanie, ponieważ „sdaczy nietu“.

Poczęły nawet kursować wieści, że jeżeli drobne gina, to nieomylny znak, iż ofenzywa niemiecka zbliża się.

Pewnego dnia, jadąc tramwajem, byłem świadkiem następującej rozmowy:

— Czort znajet, kuda diewajut-sia mielkije diengi? u nikowo ich nietu.

— Wot gdzie onie — zawołała jakaś kobiecina. Nawierao spriatali ich kuda nibu? Poljaki i Jewrei. Wyrlezat' tiech i drugich, a mielocz siejczas najdiotsia.

Na drugi dzień ukazały się w obiegu marki pocztowe w cenie 10,

15 i 20 kop., przedstawiające się jak poniżej.



Na kopiejkę zas, dwie, trzy i pięć wypuszczono następujące znowu asygmaty.



(d. c. n.)

Komunikat austrijski.

WIEDEN, (Urzędowo) 16-go stycznia:

Wschódnia widowia wojny.

Grupa wojsk generała feldmarszałka Mackensena.

Wczoraj po południu nieprzyjaciół natarł wielkimi masami ze stanowiska swego na przyczółku mostowym w pobliżu Namolosa (Namolose) nad Seretem. Ataki jego załamały się w ogniu artyleryjskim.

Wieczorem zdołał on wtargnąć do rowów naszych, bezzwłocznie jednak został wyrzucony w kontratak. Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Rosjanie i rumuni pomiędzy dolinami Susity i Cadiny wykonali silne ataki na wojska bojowe feldmarszałka-porucznik v. Rusza; zostali oni wszędzie odparci, a na wzgórzu na południe od Cadinu za pomocą kontrataku. Nieprzyjaciół pozostawił w naszych rękach 2 oficerów i żołnierzy.

W pobliżu tunelu Apesti — Cansci c.-k. oddziały wywiadowcze przedarły się przez nieprzyjacielską linię ochronną na główne stanowisko rosyjskie i uprowadziły 20 jeńców.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Włoska widowia wojny.

Na froncie Karstu trwa akcja artyleryjska.

Południowo-wschodnia widowia wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Otwarcie sejmiku pruskiego.

BERLIN, 16.—Sejm pruski wznowił dziś po południu swe prace prawodawcze. Przed rozpoczęciem porządku dziennego prezes sejmiku, hr. Schwerin-Löwitz wygłosił przemowę, której postowie wysłuchali stojąc, i którą kilkakrotnie, głównie zaś na końcu, żywo oklaskiwali. W przemowie tej mówca zaznaczył w słowach dobitnych i silnych odrzucenie propozycji pokojowych niemieckich przez koalicję. Odpowiedź na to dać wkrótce niemieccy dowódcy, wojsko niemieckie i niemieckie oddziały podwodne.

„Dla nas — mówił prezes sejmiku, — idzie teraz o byt lub niebyt, idzie o to, czy chcemy utrzymać naszą wolność narodową i ekonomiczną, czy też śladem wielu innych narodów stać się igraszką wszechmocy angielskiej. Nie powinno już być więcej wśród nas mowy o pokoju i nie powinny kierować nami inne względy, jak tylko osiągnięcia najzupełniejszego zwycięstwa nad naszymi wrogami. Musimy walczyć dalej, aż tamci o pokój nas poproszą. Kiedy się to stanie, — odpowiedź na to w rękę Boga. Ale my wytrzymamy!”

W dłuższym przemówieniu minister finansów dr. Lentze przedstawił projekt etatu na rok rachunkowy 1917. Minister finansów również zaznaczył w swym przemówieniu powagę chwili, zwłaszcza wobec odrzucenia propozycji pokojowych i wyraził ufność w zwycięstwo. Wywody jego również oklaskiwano, poczem sejm odroczył się do czwartku 18 go stycznia.

Przyczyny dymisji Trepowa.

ROTTERDAM, 16.1. Według informacji otrzymanych przez „Daily News” z Piotrogradu dymisja Trepowa i Ignatiewa oznacza coraz większe napięcie między rządem rosyjskim a narodem. Trepow zrozumiał, iż zamiar jego współpracy z Dumą nie jest możliwy do wykonania, dopóki Protopopow pozostanie na stanowisku, i dlatego pojechał do głównej kwatery wielkiej, ażeby uzyskać dymisję Protopopowa. Gdy powrócił, faktycznie miał odpowiednio upoważnienie przy sobie, ale późni przyjaciele Protopopowa na dworze cesarskim zdołali uzyskać odwołanie jego dymisji. Protopopow ma po

swej stronie wszystkich tych, którzy popierali Rasputina. Znamieniem jest, że po śmierci tego ostatniego Protopopow uchodził za człowieka najbardziej zniechęconego w Rosji.

Wilson wobec not w sprawie pokoju.

HAGA, 16.1. Agencja telegraficzna holenderska dowiaduje się z Waszyngtonu, że prezydent Wilson zamierza podać do wiadomości publicznej oświadczenie, zawierające jego poglądy na noty, przesłane mu przez rządy państw wojujących. Rozważanie tego oświadczenia do państw, zarówno wojujących, jak i neutralnych, zależeć będzie od stanowiska, jakie w sprawie tej zajmie kongres amerykański.

Do zamknięcia numeru telegramy własne Agencji W. A. T. nie nadeszły.

OBWIESZCZENIE

dla wyborców kurji VI.

Wybory do Rady Miejskiej m. Łodzi dla kurji V-ej odbędą się w czwartek, dn. 18-go stycznia 1917 r., w piątek, dn. 19-go stycznia 1917 r., w sobotę dn. 20-go stycznia 1917 r. i niedzielę, dn. 21-go stycznia 1917 r. pomiędzy godziną 10-ą rano a 8-ą wieczorem.

Wyborcy głosują w tych lokalach wyborczych, w których zapisali się na listy wyborcze.

Głosują:

- w czwartek, dn. 18-go stycznia 1917 r. wyborcy, których nazwiska zaczynają się literami A do G;
- w piątek, dn. 19-go stycznia 1917 r. wyborcy, których nazwiska zaczynają się literami H do L;
- w sobotę, dn. 20-go stycznia 1917 r. wyborcy, których nazwiska zaczynają się literami M do R;
- w niedzielę, dn. 21-go stycznia 1917 r. wyborcy, których nazwiska zaczynają się literami S do Z.

Głosowanie odbywa się w następujący sposób:

Głosujący udaje się osobiście do lokalu wyborczego ze swym paszportem, otrzymuje tam urzędowo ostateczną kartkę wyborczą, wypełnia ją, nie będąc obserwowanym w jednej z kabinek wyborczych, składa ją w taki sposób, aby pismo nie było widocznym i wręcza ją przewodniczącemu, który sprawdza legitymację wyborcy, poleca dokonania adnotacji w liście wyborców, oraz w spec. alnie sporządzanej liście głosujących wrzuca następnie kartkę wyborczą do urny, zarządzając jednocześnie wykreślenie wzmianki wyborcy w paszporcie.

Wyborcy, nie umiejący czytać ani pisać, może przy wyborach wyrecytować jakąkolwiek drugą osobą; ta ostatnia nie konieczne musi posiadać prawo wyborcze.

Wyborca winien wpisać do kartki wyborczej tylko ten numer listy kandydatów, na którą zamierza głosować. Treść kartki wyborczej winna wskazywać, w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, numer obranej listy kandydatów. — Również i w tym wypadku, gdy kilka list jest razem połączonych, wo'no wpisać tylko jeden numer.

Kartki wyborcze urzędowo nieostemplowane, lub też takie, na których figuruje jakiegokolwiek nazwisko lub podpis, są nieważne.

Listy kandydatów do II-ej kurji, uznane przezennie za ważne, opublikowane będą, z podaniem numeru, w pismach miejscowych, jak również ogłoszone za pomocą specjalnych obwieszczeń.

Głosowanie kończy się, gdy minął czas określony, i ostatni z obecnych w lokalu wyborczym wyborców złożył swój głos.

Wybory są jawne. Przewodniczącemu Podkomitetu Wyborczego, lub jego zastępcę przysługuje jednak prawo ograniczenia liczby osób, znajdujących się w danej chwili w lokalu wyborczym, o ile okaże się to niezbędnym dla utrzymania porządku. Do wydanych zarządzeń winni się wszyscy wyborcy, jak również i inni obecni bez względu na zastępstwo.

Łódź, dnia 4 stycznia 1917 go roku.

Zastępca Komisarza Wyborczego
hr. z Bnina Bniński.

OBWIESZCZENIE.

Na mocy rozporządzenia dotyczące przymusowej administracji z dnia 10 lipca 1915 roku (Dziennik rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego № 12 cyf. 28) zarządziłem przymusową administrację przedsiębiorstwa.

Oddział Towarzystwa komandytowego dla handlu wewnętrznego i zewnętrznego towarami manufakturowymi zjednoczonych towarzystw akcyjnych M. M. Kosszyn, A. Hübner i Danitow w Moskwie.

Administratorem mianowałem fabrykanta państwa Kulcke przy Prezydium Policji w Łodzi.

Warszawa, 22 grudnia 1916 r.

Szef Administracji Generalno-Gubernatorskiej

w zast.

podp. von Born-Fallois.

OGŁOSZENIE.

Platnicy podatku repartycyjnego, nie bacząc na wyznaczony w zawiadomieniach ośmiodniowy termin, zwlekają z uiszczeniem podatku. Następnym tego postępowania jest doliczenie do sumy podatku 15 proc. dodatku. Wnoszący do kasy należności podatku przed d. 24 stycznia r. b. u nika jednakże zapłaty dodatku.

Po upływie powyższego terminu zarówno bezwzględnie będzie żądana dopłata, jak i zostaną stosowane środki przymusowe.

Należy zaznaczyć się wyraźnie, że podana reklamacja w sprawie wymiaru podatku nie ma wpływu na opóźnienie terminu zapłaty tegoż, ani też nie zwalnia od nałożonego podatku

Łódź, dnia 13 stycznia 1917 r.

MAGISTRAT.
Schoppon.

Dzielnia 18 SALA KONCERTOWA Dzielnia 18

Łódzka Orkiestra Symfoniczna

Peniedziałek, dnia 22 stycznia 1917 roku, o godzinie 8 wieczorem

XIV-ty Abonamentowy Koncert Symfoniczny

Dyrygent: Zdzisław Birnbaum

W programie: RIMSKY-KORSAKOW „SCHEHERAZADE“, R. Wagner: Uwertura do op., „Mistrze-spiewacy z Norymbergi“ — „Idylla Zygryda“ — „Cwałowanie Walkirii“ — Uwertura do op. „Tannhäuser“.

Ceny miejsc od kop. 50 do Rb. 3. Łoża Rb. 8 i 10. Bilety do nabycia u Friedberga i Kotza, Piotrkowska 90.

Mydło i ług MYDŁO po 85 k.

jakoteż różne mydła po cenach najtańszych. Soda gwarantowana jako czysta

DRUKER, Główna 47, dom Bulwy

Młoda panienka

polka z 7 klasowym wykształceniem, władająca 4 językami w słowie i piśmie, pragnie przyjąć

posadę biurową

Oferty sub „I. K.“ proszę składać w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“.

Szkoła Techniczna

(technikum)

w Łodzi, Pańska № 9.

w Łodzi, Pańska № 9.

przyjmuje podania od nowych kandydatów na semestr I, II, III i IV Dla młodzieży płci obojga, z wykształceniem średnim, będzie otwarta oddzielna klasa. Czynne są oddziały: budowlany, mechaniczny i elektrotechniczny. Kurs przygotowawczy dla młodzieży z wykształceniem początkowym.

Początek egzaminów wstępnych 10 lutego. Blizszych informacji udziela kancelarja szkoły codziennie od 3-6.

Kursy Handlowe

przy Stowarzysz. Handlowców Polskich

Zapisy na nową grupę półroczną przyjmuje kancelarja, Piotrkowska 108, codziennie od godziny 6-iej do 9-iej wieczorem.

Młoda inteligentna

panna władająca dwoma językami polskim i niemieckim prosi o jakokolwiek

posadę

Łaskawe oferty pod lit. „G. R.“ w administr. N. K. Ł.

Mydło do prania

50 k. f. najlepsze 160 f. Piotrkowska 145

w podwórzu skład tabaczn. Tamże karbid tanio hurtowo do sprzedania.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A kuszarka Marja Kubiela, przyjmuje. Piotrkowska 197 m. 8.
A kuszerka Drzymota przyjmuje chorech, Piotrkowska 223 m. 25

BIEDNA WDOWA

obarczona trojgiem dzieci małoletnich uczęszczających do szkoły, błaga o jakokolwiek pracę; zna się na handlu może podjąć się w domu prywatnym krawieczyzny i gospodarstwa Uprasa Szanownych Chlebodawców lub Filantropów o danie jej w tym zakresie zajęcia lub dopomoczenie jej dzieciom, którym brak obuwia i ciepłego ubrania Łaskawe oferty racza zostawić w admin. „N. Kurjera Łódzkiego“ dla „BIEDNEJ WDOWY“.

O do sprzedania makulatura (stare gazety) hurtownie i detaliczniej Wiadomość w administracji „N. K. Ł.“ Zachodnia 37.

Elektryczna magiel do sprzedania. Cegielniana № 62.

Fortepiany, pianina, fiszarmonje używane kupuje, Piotrkowska 103 sklep tabaczn. 0

Michał Krakowiak zgubił paszport niemiecki wydany z Łodzi 6

Poszukuję jakiegokolwiek posady do dzieci na prowincję lub w mieście. Oferty proszę składać w administracji pod „J. Z“ 6

potrzebni szewcy czeladnicy do robót damskich w sklepie G. Piętrokowskiego, Nowo-niejska № 32

Potrzebny uczelewy roznosiciel. Wiadomość w administracji N. Kurjera Łódzkiego. Zachodnia 37.

Potrzebna zdolna prasowaczka na stałe, ul. Radwańska № 19.

Walerja Modzelewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Wacław Nowalnicki zgubił paszport niemiecki wydany w Lublinsku.

Zginiął paszport niemiecki wydany z gminy Wymysłów na imię Bartłomieja Sochy.